N^er 162. ROK 1835. PONIEDZIAŁEK 20 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Cesława Wyznawcy.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Czesław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzien godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27"5'''. 578	† 16° .1	5'''. 13	Wschodni słaby	Pogoa	
12	5 . 591	† 23 . 0	4, 87	,, ,,	,, ,,	
19 3	5 . 233	† 25 . 6	5, 60	,, ,,	Pogoda z Chmurami	o 5 deszcz
9	5 . 213	+ 18 . 4	6. 30	Pn, Wschodni słaby	,, ,,	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Część Urzędowa

Sędzia Trybunału I Instancyi, Wolnego Niepodległego i Scisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Kommisarz upadłego handlu pod firmą Hilita Klingberga. Stósownie do art: 40 i 44 księgi III kodexu handlowego, wzywa wszystkich wierzycieli upadłego handlu pod firmą star: Hileta Klingberga a mianowicie: 1) Mühalmana, 2) Grywanka, 3) Gamera, 4) Gamizera, 5) Milera, mieszkających w Wiedniu; 6) Heinrycha Schönau w Czechach. 7) Winera i Syna w Wiedniu, 8) Weisa w Goblenz w Czechach. 9) Krimiga, 10) Henzla, 11) Feicht Milera, 12) Kangubauer, 13) Boyata, 14) Geca, 15) Hercyga, 16) Amera, 17) Kantusa Milera, 18) Mermana, 19) Klinca, 20) Pitera, 21) Zisela, 22) Bordego, 23) Langera, 24) Geca młodego, 25) Grenzlenowę wdowę, 26) Klober zamieszkałych w Wiedniu, 27) Gribner w Goblenz w Czechach, 28) Hermana w Goblenz w Czechach, 29) Brajanera w Wiedniu, 30) Gertnera w Wiedniu, 31) Broina Izaaka w Pradze, 32) Kellera Schönau w Czechach, 33) Peutta, 34) Piotra Rand, 35) Steffatera mieszkających w Wiedniu, 36) Kasztyata w Onelbe w Czechach, 37) Milera Rumberg w Czechach, 38) Hohendau, 39) Winklera, 40) Kastnera; 41) Rauzenzahna zamieszkałych w Wiedniu, 42) Schönbaucha, 43) Fiża, 44) Hillera, 45) Friczela zamieszkałych w Peterswald w Czechach, 46) Fechera, 47) Karola Piehler, 48) Blimela, 49) Galla, 50) Mercheta, 51) Parsolnika, 52) Stronmera zamieszkałych w Wiedniu, 53) Jakóba Brock w Prosnitz w Morawie, 54) Otto w Goblentz w Czechach, 55) Meiselsa et Horowitz, 56) Bornsteina, 57) Jocla Dukler, 58) Jana Bochenek zamieszkałych w Krakowie; aby się wdniu 20 lipca b. r. o godzinie 10 rannej w Gmachu Władz Sądowych w Sali Audyencionalnej Trybunału I. Instancyi celem podania potrójnej listy potrzebnej liczby Syndyków tymczasowych, przed kommisarzem tejże upadłości, osobiście lub przez pełnomocników stawili.

Krakow dnia 27 Czerwca 1835 roku.

(3) *Friedlein.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Warszawa. Wypis z protokulu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożéj Łaski My Mikołaj Iszy Cesarz Wszech Rossyi Król Polski etc. etc. etc.

Zważywszy, że handel towarami rossyjskiémi w królestwie Polskiem co raz bardziej podnosi się, a tém samem sprowadza do Królestwa znaczną liczbę rossyjskich kupców, handlarzy i furmanów; zważywszy, że w sprawach przez Sądy Handlowe wytaczanych, podług artykułu 13, 627 księgi 4 Kodexu Handlowego i arty: 414 Kodexu procedury Cywilnej, strony nie mogą stawać przez obrońców sądowych, lecz tylko osobiście, inaczej zaś tylko z assystentem przedstawionym, lub przez zpecyalnego pełnomocnika, zważywszy, że gdy rossyjskim kupcom, handlarzom i furmanom, przychodzi w Trybunale Handlowym Mazowieckim stawać w obronie swéj osobiście, nieznajomość języka polskiego i brak w składzie Sądu Handlowego Członków język rossyjski i wiadomość handlu rossyjskiego posiadających, wreszcie ograniczona możność użycia pomocy prawnej, zwłaszcza dla stron ubogich znacznie utrudnia im obronę i pospiech w wymiarze sprawiedliwości tak niezbędnej z prawa tego rodzaju; pragnąc zatem niedogodnościom takowym skutecznie zaradzić na przedstawienie Rady Administracyjnej Królestwa postanowiliśmy i stanowimy: art. 1. Do składu Trybunału Handlowego Województwa Mazowieckiego dodać 2 Sędziów i 2 zastępców wybranych z pomiędzy kupców rossyjskich. Art. 2. Równie do składu Sądu Apellacyjnego dodać jednego Asessora i jednego zastępcę wybranych także z pomiędzy rzeczonych kupców. Art. 3. Wybory powyższe uskuteczniane będą podług istniejących urządzeń; wyborcami jednakże mogą być sami tylko kupcy i handlarze rossyjscy w Warszawie znajdujący się, w liście przez dyrektora głównego Kommissyi Spraw Wewnętrznych zatwierdzonej objęci, bez względu czy są lub nie są do zgromadzenia kupców warszawskich zapisani. Art. 4. Sędziowie i Assessor sposobem powyższym obrani znajdować się mają na tych tylko posiedzeniach sądowych, kiedy do sprawy przed sąd wniesionej wpływać będą kupcy, handlarze i furmani rossyjscy. Art. 5. Mecenasi, Adwokaci i Patronowie, ilekroć przez rossyjskich kupców, handlarzy i furmanów wzywanymi będą, obowiązani są przyjąć pełnomocnictwo do obrony spraw ich, niewyłączając w téj mierze i innych którychby sobie strony obrały. Obrońcy takowi w sprawach stron ubogich wynagrodzeni będą z funduszu oddawanego do dyspozycyi Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości, a to zaraz po ukończeniu każdej sprawy. Art. 6. Do tłumaczenia ustnych stron wniosków i wyjaśnień w sprawach, do których wpływać będą rossyanie, oraz do tłumaczenia pism rossyjskich, wyroków, protokułów i innych aktów sądowych w materyi handlowéj, ustanowiony będzie przy Trybunale Handlowym tłumacz przysięgły z pensyą roczną złp. 6,000. W takichże sprawach do tego rodzaju czynności użytym będzie tłumacz i w Sądzie Apellacyinym. Art. 7. Dla zaspokojenia wydatków, z przepisów artykułu 5 i 6 wynikających, oznaczony będzie corocznie na etacie wydziału Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości fundusz w summie złp. 11,000. Art. 8. Sprawy kupców, handlarzy i furmanów rossyjskich, nie miejscowych, we wszystkich sądach przed wszelkiemi innemi do sądzenia brane i odsądzane być powinny. Art 9. W ogólności przepis art. 8. rozciąga się także i do spraw handlowych i innych zagranicznych i nie miejscowych osób, za handlujące uważanych. Art. 10. Wykonanie tego postanowienia naszego, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Kommissyom Rządowym w czém do której należy polecamy. Dan w Petersburgu, dnia 27 Maja (8. Czerwca) 1835 r. *(Tu podpisy).*

Berlin. 12 *Lipca.* Według rozporządzeń wydanych w r. 1833, mają w W. Xięztwie Poznańskiem zniesione być w ciągu lat 3 wszystkie klasztory dotąd istniejące. Jest

ich 23 i zostaje w nich 111 osób zakonnych. Majątek klasztorów ma być obrócony na uposażenie instytutów edukacyjnych dla duchowieństwa katolickiego.

Królewiec 5 *Lipca.* Według otrzymanych urzędowych wiadomości, korpus gwardyi Cesarsko-rossyiskich, który d. 27 b. m. wsiądzie na okręty w Kronstadzie, i 4 lub 5 dni później wyląduje pod Gdańskiem, składać się będzie z następujących oddziałów: 1) Z batalijonu strzelców gwardyi, wybranego z 8 pułków grenadyerów gwardyi; 2) Z batalijonu strzelców gwardyi, wybranego z 3 pułków strzelców gwardyi i batalijonu strzelców finlandzkich. 3) Z jednego batalijonu pułku grenadyerów Jego Królewskiej Mości Xięcia Następcy tronu pruskiego. 4) Z całkowitego pułku grenadyerów N. Króla pruskiego. 5) Z oddziału saperów gwardyi. 6) Z oddziału artylleryi gwardyi. 7) Z półkompanii pociągu gwardyi. Wojsko to wynoszące około 6,000 ludzi, stoi pod rozkazami Jenerała-Adjutanta, Jenerała-Porucznika Isleniewa. Pułkiem N. Króla pruskiego dowodzi Jenerał Obradowicz. Po wylądowaniu w Gdańsku i wokolicach miasta tego, odpocznie wojsko całe przez dzień jeden; a potem uda się w pochód prawym brzegiem Wisły na Malborg do Torunia i w 12 lub 13 dniach przejdzie przez granicę. Powrót z Kalisza odbędzie się zapewnie w drugiej połowie Września tąż samą drogą i wojsko wsiądzie na okręta w pierwszych dniach Października. Do przewiezienia tych 6,000 ludzi z Petersburga do Gdańska i napowrot przeznaczona jest flota Cesarsko rossyjska, pod dowództwem Admirała *Ricard*, złożona z 10 okrętów linijowych i 5 lub 6 fregat i korwet.

Gdańsk 9 *Lipca.* Dnia 3 b. m. zarzucił tu kotwicę bryg: »Hrabia Kankrin» pod dowództwem Pawła Murawijewa. Jest on przeznaczony do ćwiczenia wychowańców petersburskiej szkoły marynarki handlowej, i ma na pokładzie swym 32 uczniów, 1 oficera 1 podoficera i 10 żołnierzy z marynarki cesarskiej, oraz kilku nauczycieli. Słychać, iż flota, na której przypłyną oddziały wojska rossyjskiego, odbywać będzie obroty na morzu baltyckiém aż do czasu, w którym oddziały wsiądą znowu na okręta. Druga dywizya wojska linijowego, ktora w tych stronach miała być zebrana na ćwiczenia jesienne, zgromadzi się teraz nierównie prędzej, bo w dniu 12 Sierpnia. Przybył tu okręt z działami cesarsko-rossyjskiemi, przeznaczonemi do obrotów pod Kaliszem. Przeładowano je na statki, które je zawiozą w górę Wisly aż pod Dobrzyń; z kąd do Kalisza liczą tylko mil 15.

Haga 1 *Lipca.* Donoszą od granic hollenderskich pod d. 25 Czer: »Słychać, iż po kaliskiej rewii na kongresie Monarchów, mającym się odprawić w Czechach, kwestya względem Luxemburga będzie także wziętą pod rozwagę. Mniemają, iż związek niemiecki, który roku 1830 przez obawę zakłócenia pokoju Europy, obojętnem okiem patrzal na naruszenie granic niemieckich przez wojsko belgijskie, teraz więcej tego nie dozwoli; lecz każe Xięztwo Luxemburskie wojskiem osadzić.

Paryż 3 *Lipca.* Sąd parów, — posiedzenie z 4 Lipca. Przesłuchiwaia świadków w sprawie kwietniowéj lyońskiéj trwają ciągle. Zdarzają się bardzo interessujące szczegółowe wypadki, które wszakże mało istotny stan rzeczy wyjaśniają.— Oskarżony Caussidiere, ojciec, odczytuje obecnie zeznanie, obejmujące jego osoby dotyczące szczegóły. Wielkie wrażenie sprawia wspomnienie o jego synie w czasie powstania poległym w kościele Kordelierów. Sluchani wszakże świadkowie, pomiędzy któremi znajduje się mnóstwo jenerałów i znakomitych oficerów, wystawiają rzecz tę, dość zgodnemi zeznaniami swemi, zupełnie inaczéj.

Dziennik *le Temps* utrzymuje że Krystyniści po odsieczy Bilbao znowu zaczepnie działać będą. Kuryer francuzki pisze, że Don Karlos objął osobiście dowództwo nad armią, tylko dla trudności nowego naczelnika w wyborze. jeżeli bowiem zanominuje Baskiyczyka, to wojna nie pozbędzie się piętna stronniczego powstania, jeżeli Za Ebrańczykowi, to może rozproszenia się całej armii spodziewać.— Z powodu że Karliści miasto Bilbao dobyć nie mogli, utrzymuje *Constitutionel* że siła ich musi być bardzo przesadzoną. Na giełdzie krążyła wieść, że oficerowie poczynają szeregi Don Karlosa opuszczać i łączyć się do sprawy Izabelli, utrzymują także że rozruchy Biskajskie zbliżają się do końca.

Z Barcellony donoszą że Don Karlos aresztował lekarzy którzy kulę z rany Zumal-

lecarreguj wydobywali, gdyż mu przed operacyą za wielką ilość opium zapisali.

W Dzienniku *le Temps* czytamy. »Każda epoka ma swój właściwy charakter, teraźniejsza nasza zdaje się być przeznaczoną wszystko, co w upłynionych działo się czasach powtarzać w minijaturze. Epoka rewolucyi i cesarstwa miała wyprawy wojenne po za Ren i do Włoch, my zaś zrobiliśmy militarną przechadzkę do Belgii i osadziliśmy Ankonę. Rząd przeszły interwencyował w Hiszpanii z stotysiączną armiją, my zamyślamy tam wysłać legiję cudzoziemską i niektórych paryskich ochotników. Mamyż być jeszcze pod pewnym względem minijaturą, restauracyi, jak ta była minijaturą cesarstwa? Do czegoż by nas taki postęp doprowadził? Zwszystkiego pokazuje się, że rząd nasz boi się wojny, a nie chcąc okazać téj bojaźni, wszystkie demonstracye tak wyrachował, aby ocaliwszy honor narodu nie nadwerężył uznanego za konieczny pokoju. Dwie pamiątki panują nad Francyą: scen rewolucyjnych i pamiątka wojen cesarstwa. Pierwsze sprawia że się strzegą wolności, druga zaś że unikają wojny. Lecz podwójna ta obawa nadaje wszelkiemu działaniu charakter mały i dwuznaczny. Niemożemy nawet zataić, że we wszystkiem co się u nas dzieje, nawet w sposobie w jaki chcą pomagać Hiszpanii, jest więcéj podstępu, aniżeli wielkości.

Dnia 8 *Lipca*. Z jakich powodów zaniechano oblężenia Bilbao, niema dotychczas pewności. Wszakże jest pewną rzeczą, że nigdy nie żądał garnizon i straż miejska kapitulacyi, jak dawniéj głoszono. Mówią o silnych napadach na miasto w 28 i 29 z. m., przyczem wielu dowódzców Karlistowskich miało zginąć chcąc wkroczyć do miasta. Nieustały pogłoski że Eraso spadł z konia, i w skutek potłuczenia się umarł. G. P. S.

MADRYT 30 *Czerwca*. Z Lizbony z 23 donoszą o bardzo czynnem uzbrajaniu 6000 wojska, przeznaczonego dla Hiszpanii.

Dzienniki francuzkie podają następne wiadomości z Madrytu z 30 czerwca: »Zapewniają że jenerał Cordowa byłby otrzymał niezawodnie naczelne dowództwo armii północnéj, gdyby był obecny w Madrycie w chwili, gdy się dowiedziano że Valdez złożył dowództwo.— Pan Antonio Martinez, starszy skarbu, żądał uwolnienia, niedając temu żądaniu żadnego powodu. Jego następcy niewybrano jeszcze.— Poseł angielski posłał z Madrytu do Londynu kuryera, z powodu zawartego traktatu między Hiszpaniją i Angliją, względem handlu niewolników. G. P. S.

LONDYN 7 *Lipca*. Gazeta *Times* pisze: Hr: Chreptowicz (zięć hr: Nesselrode) przybył tu ze szczególnemi zleceniami Cesarza Rossyjskiego.

Drugi batalijon posiłkowy hiszpański, odpłynie dziś z wyspy Isle-of-Dogs, pod dowództwem majora Hicks, trzeci odpłynie pojutrze, a dalsze oddziały w krótce.

Oprócz okrętu *Royal*, *Tar*, popłynął także okręt królewski *Farocell* z bronią, amunicyą i pieniędzmi, do Hiszpanii. G. P. S.

Uspokojono już w prawdzie rozruchy w Birham wszczęte z powodu nowych praw na ubogich; jednakże posłano tam dla większego bezpieczeństwa, jeden oddział półku szóstego dragonów.

Niedawno, jedna z gazet amerykańskich podała następujący wykład ostatniego wahania się i mniemanéj chciwości lorda Brougham. Lord kanclerz angielski, nader ważny urzędnik tak co do polityki jak i w wydziale sądowym, obciążony jest tak ogromnym natłokiem interesow, iż fizycznie mu niepodobna przeczytać $\frac{1}{100}$ części papierów, które zmuszony jest podpisywać. Ztąd to, lord Brougham, wielką pokładający ufność w swoich krewnych, obowiązał był brata swojego do odczytywania części papierów i opowiadania mu tylko po krótce ich treści, porządek taki trwał lat $3\frac{1}{2}$, gdy przeszłego roku, pan James Brougham, znajdując się w północnéj części Anglii, zachorował niebezpiecznie i posłał gońca po brata. Ale lord kanclerz, przybywszy na miejsce, zastał go już w ostateczności, i konający zaledwie wymówiwszy słowa: »Przebacz mi, przebacz dla Boga» ducha oddał. Kanclerz nie zwrócił żadnéj uwagi na te słowa, wziąwszy je za skutek gorączki; lecz wkrótce domyślił się ich znaczenia, gdy zaczęły przybywać wexle, opatrzone własnym jego podpisem i dochodzące do 40 000 funtów szterlingów. Brat jego albowiem był nałogowym graczem, a nie mając nakoniec żadnego sposobu wywikłania się od wierzycieli, zaczął ich spłacać wexlami, które lordowi kanclerzowi śród innych papierów do podpisania podawał. Lord Brougham, szanując pamięć brata, uznał je wszystkie; lecz okoliczność ta mocno nadwerężyła jego finanse i po utraceniu miejsca w gabinecie, zmusiła do starania się o rząd prezesa sądu kanclerskiego, co, jak wiadomo, ściągnęło mu tyle wyrzutów.